



Innowacyjny nauczyciel zawsze będzie tworzył nowe jakości

Z uczestnikami Forum rozmawiał Jarek Duszkiewicz, Polskie Radio Katowice

Dzień dobry, czy mogę przeszkodzić?

Tak, proszę!

Skąd Państwo przyjechaliście?

Z Lublina [3 osoby: dwóch mężczyzn i kobieta].

Lublin, widzę, w takim razie ma mocną reprezentację. Po raz pierwszy jesteście Państwo na tego rodzaju spotkaniu?

Po raz drugi. Pierwszy raz jakieś trzy lata temu.

Jak je oceniacie?

Bardzo dobrze! Po raz drugi jestem tutaj, wraz z zespołem nauczycieli uczestniczę w różnych działaniach innowacyjnych – jesteśmy zadowoleni z zaproszenia.

Co jest największą trudnością – system czy mniej innowacyjni nauczyciele?

Największą trudnością jest brak czasu, bo innowacyjny nauczyciel zawsze będzie tworzył nowości i wspierał się innymi innowacyjnymi nauczycielami.

W czasie tego spotkania sporo mówiło się i jeszcze – mam nadzieję – będzie o metodzie projektów. Jak oceniacie Państwo pracę z uczniami – szczególnie w Polsce – metodą projektów?

Wszystko byłoby dobrze, gdyby polska szkoła nie była aż tak często reformowana i byłby czas na to, aby dłużej nad takim projektem popracować, metodami, które zawsze mają to do siebie, że każdy nowy projekt musi „okrzepnąć”, trzeba wyciągnąć wnioski, a potem dopiero go dopracować. Natomiast w naszym systemie, na nieszczęście, jest tak, że reforma goni reformę i niestety nie ma czasu na zastanowienie się nad tym i wyciągnięcie wniosków. Jest to smutne, ale taka jest prawda.

Tak jest?

Tak, bo jeżeli zespół ludzi zaczyna tworzyć działanie i później następują zmiany, są zapowiadane, później należy je rozwijać – tworzy się następny zespół ludzi, i te metody też należy modyfikować.

Czy chcielibyście Państwo mieć w klasie tablicę interaktywną?

Mamy tablicę interaktywną. A nawiązując do metody projektów – akurat jestem w tej dobrej sytuacji, że nauczam przedmiotu „multimedia i grafika komputerowa” i pracujemy metodą projektów, głównie jeśli chodzi o uroczystości szkolne, jakieś akademie, prace nauczycieli różnych przedmiotów. Także jesteśmy w temacie, jednak większość zajęć odbywa się po zajęciach lekcyjnych.

No właśnie, to jest chyba bolączka.

Moje ostatnie pytanie: co Państwo sądzicie (ale chyba znam odpowiedź) o postulacie, który usłyszałem w czasie nieformalnych spotkań, że powinno się niejako ‘z klucza’ przekazać jedną tablicę interaktywną do każdej polskiej szkoły?

Na pewno tak, ale ja uważam, że tablica ta powinna być dla aktywnych nauczycieli. Bo będzie tablica i niektórzy nie wiedzą, co mamy wykonać, jakie działania, aby ta tablica pomogła. Żeby nie było tak, jak – pamiętam, w latach 70. – projekt „telewizor w każdej sali”, a później epoka VHS wyeliminowała telewizję, a teraz technika cyfrowa – epokę VHS. Będziemy dążyć do tego, aby były dwie czy trzy tablice. Znam takie szkoły, które czekają już na szóstą tablicę interaktywną.

Dziękuję bardzo!

Dziękujemy.



od lewej: dr Jan Polak - Microsoft, Śląski Kurator Oświaty Stanisław Faber

Microsoft School Agreement w województwie śląskim

Dzięki zawarciu umowy pomiędzy Śląskim Kuratorem Oświaty a firmą Microsoft szkoły w województwie mogą za dwudziestokrotnie niższą cenę – w stosunku do innych licencji edukacyjnych – nabyć najnowsze oprogramowanie Microsoft.

Podczas III Forum Innowacyjnych Szkół i Innowacyjnych Nauczycieli Śląski Kurator Oświaty Stanisław Faber ogłosił zawarcie umowy School Agreement pomiędzy Microsoft i województwem śląskim. Umożliwia ona subskrypcję licencji na najnowsze oprogramowanie Microsoft przez szkoły i inne placówki oświatowe – ośrodki doskonalenia nauczycieli, wydziały oświaty jednostek samorządowych i kuratorium, w cenie kilkunastu złotych za pakiet Microsoft Office i upgrade MS Windows na rok na każdy komputer. – Dzięki tej umowie szkoły otrzymają możliwość szybkiego i taniego dostępu do systemu Windows i pakietu MS Office – nie krył zadowolenia kurator. – Cieszę się, że to mi przychodzi ją podpisać, choć dziwię się, że dotychczas tego nie zrobiono. Takie rozwiązania przecież funkcjonują już w innych województwach, z korzyścią dla każdej ze stron.

Pierwszą szkołą na Śląsku, która zdecydowała się na skorzystanie z oferty, są Technicz-

ne Zakłady Naukowe w Dąbrowie Górniczej. – Mamy ponad dwieście komputerów, a Windows i pakiet Office to podstawowe narzędzia pracy naszych nauczycieli – mówi Robert Karlik, dyrektor placówki. – Nie dość, że dostajemy roczną subskrypcję po niskiej cenie, a co nas nie mniej cieszy – będziemy mogli w końcu ujednolicić oprogramowanie. Obecnie bowiem część komputerów wyposażonych jest w Windows XP, a część np. w Vistę.

Z licencji będą mogły skorzystać wszystkie szkoły, nawet te najmniejsze, co może być dla nich szansą na uniknięcie wykluczenia cyfrowego. – Dzięki umowie szkoły będą miały stały dostęp do najnowszego i legalnego oprogramowania – przekonuje dr Jan Polak, Menedżer Programu Partnerstwo dla Przyszłości Microsoft. – A to ważne dla wyrównywania szans edukacyjnych.

Podobne umowy zostały zawarte pomiędzy Microsoft i województwami – opolskim, mazowieckim i lubelskim.

